

WALENTYNA BALCERZAK /// ROŚLINNY LUMPEN-PROLETARIAT W GALERII STAREJ

Galeria Stara zaprasza w dniu 5 marca 2015 o godz. 18 na wernisaż wystawy Walentyny Balcerzak *Roślinny lumpen-proletariat*.

Walentyna Balcerzak, urodzona w Warszawie, interesuje się sztuką od dzieciństwa. Jako przedszkolak zbierała w lesie kawałki drewna i malowała na nich portrety. Potem organizowała wystawy swoich prac na stoliku w pokoju i nawet wpadła na pomysł, by je sprzedawać (zarobiła 36 zł i kupiła sobie cudną odpustową torebkę). - *To zdarzenie mogło mieć wpływ na rozwój mojej artystycznej drogi* - mówi.

Później, w szkole podstawowej, trafiła na wrażliwą na piękno nauczycielkę plastyki i muzyki - na jej lekcjach dzieci np. malowały do muzyki poważnej. Jednocześnie mała Walentyna chodziła na zajęcia plastyczne do Młodzieżowego Domu Kultury; zdobyła nawet srebrny medal w Indiach. Dalsza droga był oczywista i bez wybojów: liceum plastyczne (aby nauczyć się jak najwięcej, Walentyna chodziła też na dodatkowe zajęcia, np. z batiku) i wreszcie łódzka Akademia Sztuk Pięknych - Wydział Tkaniny i Ubioru.

Na trzecim roku skorzystała z programu Erasmus i wyjechała do Budapesztu - tam studiowała tkaninę w MOME Moholy-Nagy University of Art and Design i rysunek anatomiczny w Magyar Képzőművészeti Egyetem, tamtejszej ASP. W wakacje uczyła się animacji u Evy Magyarósi. - *Jestem zafascynowana animacją. Chcę kontynuować naukę na tym kierunku*.

Na innym kursie przygotowującym do tworzenia animacji uczyła się odzwierciedlania charakterystycznych cech ludzi. - *Budapeszt okazał się idealnym miejscem do tej praktyki, są tam miejsca, w których codziennie zbierają się barwne osobowości*. Ciekawe rysunkowe szkice Walentyny z targowisk, basenów termalnych, parków zwracały uwagę na wystawie ubiegłorocznego Konkursu im. Władysława Strzemińskiego dla studentów ASP w Łodzi. Ale to jej komiks pt. „Ballada z Czaryeux” wydał nam się bezkonkurencyjny.

Walentyna wykonała go własną techniką, z wykorzystaniem między innymi tzw. strzyży tekstylnej - włókna z tworzywa sztucznego, które wyglądem przypomina zamsz. - *Te środki najlepiej oddają klimat romansu wydawnictwa Harlequin, którym się inspirowałam*. Aby obnażyć sedno tego typu kiczowatych powieści, Walentyna wprowadziła osoby dramatu w postaci rysunków... intymnych szczegółów anatomicznych. Artystka sięgnęła też do historii dziewczyn pracujących w agencji „erotyczno-artystycznej” Cezarego Mończyka, groteskowego bohatera serialu dokumentalnego „Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym”. Forma komiksu inspirowana jest za to sztuką z najwyższej półki: słynną 70-metrową średniowieczną tkaniną z Bayeux, czyli haftowaną opowieścią o podboju Anglii przez Wilhelma I Zdobywcę.

Aleksandra Talaga-Nowacka

Wystawa czynna do dnia 21 marca 2015 od wtorku do soboty w godz. 14-18.